

Rafał Brzozowski, Za mały świat

Za mały dla nas świat odkąd się znamy
Otwierasz we mnie nowe okna i stare drzwi
Niezbyst rozsądnie
A przecież tylko chcesz bym z głowy wyją serce
W ciało włożył je z powrotem na swoje miejsce

Za mały jest świat na nasze podróże
Na loty, przestrzenie, które wołają nas
Na oczy przymknięte, na słowa nieświęte
Na wszystko, co sobie możemy dać
Za mały jest świat

Będzie co ma być, choć nie wiem jak żyć
Nie boje się, że tyle o mnie dzisiaj wiesz
Do ognia wrzucam smycz przedmiotów, pragnień złych
Od świata uwolnieni, dobrze razem iść przed siebie
Gdzie nasze miejsce

Za mały jest świat na nasze podróże
Na loty, przestrzenie, które wołają nas
Na oczy przymknięte, na słowa nieświęte
Na wszystko, co sobie możemy dać
Za mały jest świat

Tylko siebie mamy
Tylko ciebie znam
Na to już za mały jest świat

Za mały jest świat na nasze podróże
Na loty, przestrzenie, które wołają nas
Na oczy przymknięte, na słowa nieświęte
Na wszystko, co sobie możemy dać
Za mały jest świat

Na wszystko to za mały jest świat!